

Sygnatura akt II C 687/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant starszy sekretarz sądowy M. O.

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 24.500 zł (dwadzieścia cztery tysiące pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2027,44 zł (dwa tysiące dwadzieścia siedem złotych czterdzieści cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt II C 687/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 października 2016 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powód M. B. (1) reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru – radcę prawnego, wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 42.000 złotych tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4.800 złotych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, ewentualnie zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów przedłożonego na rozprawie.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 8 czerwca 2000 roku w Ł. doszło do wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego śmierć poniosła J. B., matka powoda. Sprawca zdarzenia P. O. został uznany za winnego wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt (...) czynu z art. 177 § 2 kk. W chwili wypadku sprawca objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Powód żądał w postępowaniu likwidacyjnym w piśmie z dnia 30 maja 2016 roku kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki. Pozwany decyzją z dnia 28 czerwca 2016 roku przyznał powodowi kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, którą to kwotę pomniejszył o 30% przyczynienia, wypłacając 14.000 złotych. W ocenie powoda przyznana kwota jest zaniżona. Podniesiono, że zmarła matka była osobą niezwykle troskliwą i kochającą. Wspierała powoda, dbała o jego edukację, zaszczepiła w nim

miłość do sportu, sprawiała, że w domu panowała pozytywna, rodzinna atmosfera. Śmierć matki negatywnie wpłynęła na psychikę powoda, który w chwili wypadku miał 13 lat. Kwota dochodzona pozwem uwzględnia przyczynienie bezpośrednio poszkodowanej do zaistnienia szkody na poziomie 30%.

(pozew k.3-6, pełnomocnictwo k. 9)

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 listopada 2016 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Strona pozwana przyznała przyjęcie odpowiedzialności za szkodę z dnia 8 czerwca 2000 roku, w wyniku której śmierć poniosła matka powoda oraz wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 14.000 złotych. Strona pozwana podniosła zarzut przyczynienia się zmarłej do powstania i zwiększenia rozmiarów szkody na poziomie 50%, poprzez podróżowanie z kierowcą po spożyciu alkoholu, który przekroczył prędkość administracyjnie dozwoloną oraz brak zapiętych pasów bezpieczeństwa. Strona pozwana zakwestionowała wysokość roszczenia dochodzonego pozwem, wskazując iż żądanie powoda jest nadmiernie wygórowane. Od zdarzenia, w którym zginęła matka powoda upłynęło prawie 16 lat, co osłabia znacząco funkcję kompensacyjną instytucji tego zadośćuczynienia. Pozwany podniósł także, że w jego ocenie, w przypadku uznania, że powodowi należy się zadośćuczynienie w wyższej wysokości aniżeli wypłacone przez pozwanego, uzasadnione jest zasądzenie odsetek ustawowych od daty wyrokowania.

(odpowiedź na pozew k. 23-27, pełnomocnictwo k. 28, odpis KRS k. 29-35)

W piśmie z dnia 5 stycznia 2017 roku strona powodowa przyznała, że kierujący pojazdem, którego pasażerką była J. B., był w stanie po użyciu alkoholu. Okoliczność przekroczenia prędkości pozostaje bez związku przy ocenie stopnia przyczynienia zmarłej do powstania szkody. Przyznała też, że poszkodowana podróżowała bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. W ocenie powoda, pozwany nie udowodnił związku przyczynowego między brakiem zapiętych pasów bezpieczeństwa, a śmiercią J. B. w sytuacji uderzenia bocznego.

(pismo k. 39-42)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 czerwca 2000 roku w Ł. miał miejsce wypadek drogowy. P. O. kierując samochodem osobowym marki S. o numerze rejestracyjnym (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym marki P. o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez M. B. (2), w wyniku czego pasażerka P., J. B. poniosła śmierć.

J. B. podróżowała jako pasażerka w przednim fotelu w samochodzie bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Kierowca pojazdu, M. B. (2) był pod wpływem alkoholu i jadąc przekroczył dozwoloną prędkość.

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2003 roku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, wydanym w sprawie o sygnaturze akt III K 119/01, P. O. został uznany za winnego naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodowania wypadku drogowego, tj. czynu z art. 177 § 1 i 2 kk, w wyniku którego J. B. zmarła. Wyrok uprawomocnił się w dniu 5 grudnia 2003 roku.

(bezsporne, kserokopie odpisów wyroków z uzasadnieniami k. 18, 19, k. 43-72 k. 18, k. 73-78)

Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (...) S.A. w W..

(bezsporne)

J. B. była matką M. B. (1) oraz jego brata M. D.. W chwili śmierci matki powód miał 13 lat. Ojciec powoda dużo pracował, dlatego matka w większości poświęcała czas na wychowywanie powoda. Relacje powoda z matką były bardzo dobre, spędzali ze sobą dużo czasu, bawili się, jeździli na rowerze. Powód był oczkiem w głowie matki. Matka zawsze pamiętała o imieninach, urodzinach powoda. Powód poszedł rok wcześniej do szkoły i nie radził sobie z nauką. Matka pomagała powodowi w szkole, w problemach, obowiązkach, chodziła na zebrania do szkoły. Razem z matką i bratem powód jeździł do G. na wakacje oraz na działkę rodziców. Dzieci z matką wspólnie chodziły nad jezioro, na grzyby, na odpusty.

J. B. zaszczerpiła u powoda pasję do piłki ręcznej w którą powód zaczął profesjonalnie grać od 18/19 roku życia. Wcześniej trenował od 6-go roku życia. Matka jeździła z powodem na treningi i mecze.

J. B. scalała rodzinę, gdy chodzi o spędzanie świąt, wyjazdy. Przed śmiercią matki święta były bardzo rodzinne, ciepłe. Wszyscy spotykali się u babci albo u wujka. Po śmierci J. B. rodzina zaczęła spotykać się osobno, przestała obchodzić wspólne święta.

Powód w chwili wypadku był na obozie sportowym. Został wezwany do domu. Kiedy dowiedział się o śmierci matki był zrozpaczony, płakał, niedowierzał.

Powód był radosnym, beztróskim dzieckiem. Po śmierci J. B. wszystkie obowiązki domowe spadły na ojca powoda i w części na powoda. Relacje powoda z rówieśnikami ograniczyły się. Powód stał się bardziej zamknięty, smutny, nie uśmiechał się, więcej czasu spędzał w domu, ograniczył relacje ze znajomymi, raz, dwa razy w tygodniu odwiedzał z ojcem grób matki. Miał problemy w szkole. Powód nie korzystał z pomocy psychologa. Największe emocjonalne wsparcie otrzymał od ojca, babci i brata. Pomagali mu także wychowawcy w szkole i trener.

Najbardziej powodowi brakowało matki podczas egzaminów, pierwszych relacji z dziewczynami, pierwszego wyjazdu poza dom, gdy zaczął profesjonalnie grać w piłkę. Podczas sukcesów lub porażek czuł, że chciałby się zwierzyć matce. Powód nie założył własnej rodziny. Obecnie mieszka poza Ł.. Przyjeżdża na grób matki gdy przebywa w Ł. oraz we wszystkie święta. Powód ma po mamie zdjęcia, książki, drobne upominki jakie dostawał.

(zeznania świadków: M. D. k. 97, I. S. k. 98, zeznania powoda k. 98-99)

W piśmie z dnia 30 maja 2016 roku pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki.

(bezsporne, kserokopia pisma k. 13-15)

Decyzją z dnia 28 czerwca 2016 roku (...) SA w W. przyznał powodowi kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią matki, którą pomniejszył o 30% przyczynienia. Ostatecznie powodowi wypłacono kwotę 14.000 złotych.

(bezsporne, kserokopia decyzji k. 16-17)

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dowody wymienione powyżej tj. kserokopie dokumentów (art. 308 k.p.c.), zeznania świadków i powoda.

Sąd, na podstawie art. 130⁴ § 5 k.p.c., pominął dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej wobec nie uiszczenia przez stronę pozwaną w określonym terminie zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Sąd na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. B. (2) jako spóźnione. Wprowadzona od dnia 3.5.2012 r. zmiana art. 6 § 2 k.p.c. nałożyła na strony i uczestników postępowania powinność (ciężar) takiego zachowania, aby postępowanie przebiegało szybko i sprawnie, gdyż podmioty procesu obowiązane są

przycząć wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki (por. pkt III.3 uzasad. projektu ustawy z 16.9.2011 r., (...) sejmowy Nr (...), Sejm VI Kadencji). Z powinności tej, tj. wspierania postępowania, wynika ich obowiązek powoływania wszystkich twierdzeń i dowodów - w pismach oraz ustnie na posiedzeniach - w jak najwcześniejszej fazie postępowania, tj. w czasie, w którym jest to tylko możliwe, jeżeli wystąpi taka potrzeba wywołana przez powstającą sytuację procesową. Naruszenie tej powinności (ciężaru) wywołuje dla stron negatywne skutki procesowe, przede wszystkim określone w art. 207 § 6 k.p.c. W przypadku powoda w niniejszej sprawie powinien on już w pozwie wnosić o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. B. (2). Powód reprezentowany był przez zawodowego pełnomocnika. Uwzględnienie tego wniosku przyczyniłoby się tylko do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania, gdyż wiązałoby się z koniecznością odroczenia rozprawy; powód nie wykazał natomiast na istnienie niezawinionych przyczyn jego nie złożenia w odpowiednim terminie.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Podstawą materialnoprawną roszczenia powoda o zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią matki jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. O zastosowaniu wskazanych powyżej przepisów dla oceny roszczeń decyduje moment, w którym doszło do deliktu stanowiącego źródło szkody. Śmierć J. B., w konsekwencji której powód miał doznać naruszenia dóbr osobistych, nastąpiła w 2000 roku w zw. ze zdarzeniem z dnia 8 czerwca 2000 roku. Dopiero zaś w wyniku nowelizacji dokonanej na mocy ustawy z dnia 30 maja 2008 roku (Dz.U. Nr 116, poz. 731), w dniu 3 sierpnia 2008 roku wszedł w życie przepis art. 446 § 4 k.c., w myśl którego Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Co do zaś szkody niemajątkowej doznanej w wyniku naruszenia dóbr osobistych w związku ze śmiercią osoby bliskiej, która miała miejsce, tak jak w niniejszej sprawie, przed tą datą, zadośćuczynienia pieniężnego można żądać w oparciu o przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Powyższy pogląd, ugruntowany w judykaturze (tak SN w: uchwale z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, Biul. SN 2010/10/11, uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, uchwale z dnia 7 listopada 2012 roku, III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45, tak również SA w Łodzi w wyroku z dnia 2 lipca 2013 roku, I ACa 225/13, LEX nr 1349959) – w pełni podziela Sąd w składzie orzekającym w niniejszym postępowaniu.

Zmiana art. 446 k.c., przez dodanie paragrafu 4, pozwalającego na przyznanie zadośćuczynienia, rozwiązała problem mieszanego ujęcia odszkodowania w dawnym brzmieniu art. 446 § 3 k.c., ujmującego zarówno elementy szkody majątkowej (uchwała Sądu Najwyższego (7) z dnia 26 października 1970 roku, III PZP 22/70, OSN 1971 rok, nr 7-8, poz. 120; A. Cisek (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 446, nb 10; W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 678; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, nb 655; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 446, nb 13-16; odmiennie Z. Masłowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1120 i n.), jak i niemajątkowej (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSN 1970 rok, nr 7-8, poz. 129; odmiennie wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 1967 r., I PR 23/67, OSP 1969, z. 1, poz. 5, z glosą krytyczną Z. Radwańskiego).

Aktualnie możliwość kompensaty krzywdy wynika wprost z brzmienia art. 446 § 4 k.c. W tym przypadku chodzi o wynagrodzenie szkody niemajątkowej po utracie osoby bliskiej – zmarłej wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W istocie chodzi zatem o wynagrodzenie szkody poniesionej przez „pośrednio” poszkodowanego na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi sprawca (bądź zakład ubezpieczeń – w przypadku roszczeń dochodzonych na podstawie umowy ubezpieczenia). Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę („sąd może także przyznać”) nie oznacza dowolności organu stosującego prawo, co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 roku, II KKN 351/99, Prokuratura i Prawo 2001 rok, nr 6, s. 11). W tej kwestii i co do wysokości zadośćuczynienia, zastosowanie znajdują reguły wypracowane w odniesieniu do zadośćuczynienia, z uwzględnieniem wskazanej wyżej specyfiki tych roszczeń.

Z uwagi na datę zdarzenia wywołującego szkodę przepis art. 446 § 4 k.c. nie znajduje jednak zastosowanie w niniejszej sprawie, ponieważ zdarzenie wywołujące szkodę nastąpiło przed wejściem w życie cytowanej noweli.

W uzasadnieniu nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 30 maja 2008 roku podniesiono, że skoro zadośćuczynienie istnieje w sytuacji naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c., to tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, która w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki. Zwłaszcza, że przed nowelizacją kodeksu cywilnego, sądy przyznawały osobom najbliższym zmarłego zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c. Natomiast, wprowadzając omawiany przepis polskie prawo idzie śladem tych systemów prawa cywilnego, w których przedmiotem ochrony jest nie tylko majątek, ale także sfera przeżyć psychicznych człowieka.

Więzi rodzinne nie są zdaniem Sądu jedynym dobrem osobistym, jakie może być naruszone w wyniku śmierci osoby najbliższej. Wskutek takiego zdarzenia uszczerbkowi ulega też zwykle zdrowie, wskazane w przepisie art. 23 k.c. i również za naruszenie tego dobra należy się zdaniem sądu zadośćuczynienie na zasadach ogólnych. Naruszenie zdrowia może polegać nie tylko na oddziaływaniu fizycznym, skutkującym naruszeniem narządów lub tkanek, ale także negatywnym wpływem na sferę psychiczną, np. wywołaniu rozstroju nerwowego (Komentarz do Kodeksu cywilnego, red. K. Osajda, kom. do art. 23, uwaga F., wyd. CH Beck, Warszawa 2012). W doktrynie również wyrażono pogląd, że w wypadku silnego wstrząsu psychicznego (a więc uszczerbku na zdrowiu), spowodowanego śmiercią osoby najbliższej, będzie możliwe wynagrodzenie szkody na zasadach ogólnych (A. S., Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek śmierci osoby najbliższej, B. 2000, str. 66, za nim K. P., Kodeks Cywilny. Komentarz, Tom 1, kom. do art. 446, uwaga I, pkt. 5).

Na ogół jednak utrata osoby najbliższej stanowi większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż naruszenie jego innych dóbr osobistych.

W odniesieniu do zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, przyznawanego w oparciu o art. 448 k.c., w judykaturze wskazuje się natomiast, że ustalając wysokość tego zadośćuczynienia należy mieć na względzie rodzaj naruszonego dobra osobistego, stopień jego naruszenia, zakres negatywnych konsekwencji wynikających z faktu naruszenia dobra osobistego, jak również stopień winy sprawcy naruszenia (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2008 roku, I CSK 319/07, Monitor Prawniczy 2008 rok, nr 4, poz.172).

W konsekwencji, w judykaturze i piśmiennictwie, wyrażono pogląd, że skoro zadośćuczynienie ma kompensować przedwczesną utratę członka rodziny, a dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie, to najwyższe kwoty zadośćuczynienia powinny być zasądzane na rzecz osób, które na skutek śmierci najbliższego członka rodziny stały się samotne, gdyż nie mają już własnej rodziny. Jako przykład takiej sytuacji wskazuje się roszczenia rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci, a nie posiadają innej bliskiej rodziny (rodziców, rodzeństwa). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy także mieć na względzie średni przewidywany czas życia zmarłego członka rodziny, zamieszkiwanie ze zmarłym i pozostawanie z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, posiadanie przez uprawnionego innych członków rodziny, rodzaj zdarzenia powodującego śmierć osoby najbliższej, jego okoliczności, kwestię wykrycia i ukarania sprawcy czynu niedozwolonego będącego przyczyną śmierci osoby najbliższej.

Podkreśla się, że w każdym wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać ustalona z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie przewidziane w powołanym przepisie rekompensuje w istocie jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

Natomiast odwołanie się do przeciętnego poziomu zamożności społeczeństwa może mieć jedynie charakter posiłkowy i nie powinno przesłaniać innych ważniejszych przesłanek ustalenia należnych kwot zadośćuczynienia (P. H. "Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny"; Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 178/10, OSA 2010 rok, nr 3, poz.24).

Uznając za dopuszczalne zgłoszenie przez powoda roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych, stwierdzić należy, iż zostały spełnione wszystkie przesłanki warunkujące odpowiedzialność strony

pozwanej z tego tytułu: naruszenie dobra osobistego podlegającego ochronie prawnej w postaci utraty więzi rodzinnej z J. B., (prawem do życia w pełnej rodzinie) oraz bezprawność działania sprawcy wypadku, co do okoliczności którego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 7 lipca 2003 roku, wydanym w sprawie III K 119/01, został on uznany za winnego spowodowania wypadku drogowego, w wyniku którego J. B. poniosła śmierć, tj. za czyn z art. 177 § 2 k.k.

Sprawstwo kierującego pojazdem marki S. – P. O. nie było wątpliwe i nie było przedmiotem sporu. Sprawca zdarzenia posiadał na przedmiotowy pojazd, aktualną, zawartą z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, strona pozwana posiada legitymację bierną w niniejszym procesie i ponosi – na zasadzie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. - odpowiedzialność za krzywdę wyrządzoną powodowi wskutek zaistniałego wypadku.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi jest związany prawomocnym skazującym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi z dnia 7 lipca 2003 roku, wydanym w sprawie III K 119/01. Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Określona w art. 11 k.p.c. moc wiążąca wyroku karnego oznacza, że w sprawie cywilnej niedopuszczalne jest dokonywanie jakichkolwiek własnych ustaleń co do tych okoliczności, którymi sąd jest związany w postępowaniu cywilnym. W konsekwencji wyłączona jest też możliwość dochodzenia roszczeń w sposób sprzeczny z ustaleniami wyroku karnego. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 czerwca 2015 r., sygn. I ACa 216/15, (...) Prawnej Lex (...) nr (...)).

Przechodząc do oceny wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, w ocenie Sądu nie ulega żadnym wątpliwościom, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne, jakie się z nią wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była w danym przypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Wiąż między rodzicem a dzieckiem jest jedną z najmocniejszych, a jej przerwanie jedną z największych krzywd i cierpień psychicznych.

Sąd uznał, iż powód doznał krzywdy na skutek śmierci matki wspólnie z nią zamieszkującej i prowadzącej gospodarstwo domowe. Krzywda ta obejmuje zwłaszcza negatywne przeżycia psychiczne, wiążące się z samym faktem powzięcia wiadomości o śmierci matki, zerwania więzi uczuciowej, utratę prawidłowo funkcjonującego środowiska rodzinnego oraz wsparcia rodzica. Powód w chwili wypadku miał 13 lat, a zatem znajdował się w toku procesu wychowania i funkcjonowanie w pełnej rodzinie miało dla niego duże znaczenie. Matka był dla powoda ważną osobą, z którą łączyła go silna więź. To właśnie z nią powód w głównej mierze spędzał czas, mieli wspólną pasję do sportu. Pomimo upływu wielu lat, u powoda nadal utrzymuje się żal i smutek po śmierci matki, której mu brakuje.

Niewątpliwie pomiędzy powodem i jego matką istniała silna więź emocjonalna, a jej śmierć stanowiła zdarzenie wywołujące krzywdę powoda w rozumieniu art. 448 k.c.

Nie ustalono w niniejszej sprawie, aby powód wskutek śmierci matki doznał uszczerbku na zdrowiu. Zważyć również należy na dużą odległość czasową pomiędzy zdarzeniem wyrządzającym szkodę, a wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie. Okoliczność ta nie wyklucza możliwości przyznania powodowi zadośćuczynienia za śmierć matki, rodzi jednak istotne trudności dowodowe związane z wykazaniem rozmiaru krzywdy, czasu trwania żałoby i jej nasilenia. Zaś ryzyko z tym związane obciąża powoda. To jednak nie oznacza, że zadośćuczynienie mu się nie należy, ma natomiast wpływ na jego wysokość.

Jednocześnie Sąd uznał za zasadny podniesiony w niniejszym postępowaniu zarzut przyczynienia się J. B. do zaistnienia szkody.

Zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem, poszkodowany przyczynia się do powstania szkody, jeżeli jego zachowanie się jest adekwatną współprzyczyną powstania szkody w ogóle. Zaś miarą przyczynienia się poszkodowanego jest kryterium stopnia zawinienia obu stron. Takie zachowanie poszkodowanego, któremu nie można przypisać nieprawidłowości (naganności), nie może być uznane za przyczynienie się. Przy odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. konieczne jest porównanie winy poszkodowanego z winą sprawcy lub osoby, za którą odpowiada (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2001 roku, I PKN 248/00, OSNP 2002 rok, nr 21, poz. 522, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 czerwca 1980 roku, II CR 166/80, niepubl., Adam Szpunar „Przyczynienie się do powstania szkody w wypadku komunikacyjnym” Rejent 2001, nr 6, s.13, Paweł Garnecki „W sprawie wykładni art.362 kodeksu cywilnego.”, Państwo i Prawo 2003 rok, nr 1, poz.62, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia zobowiązania” pod red. Gerarda Bieńka, Warszawa 2002 rok).

Stopień winy obu stron jako kryterium oceny stopnia przyczynienia się poszkodowanego znajduje zastosowanie także wówczas, gdy podstawę odpowiedzialności stanowi zasada ryzyka (tak również A. S. „Przyczynienie się do powstania szkody w wypadku komunikacyjnym” R. 2001, nr 6, s.13 i n).

W literaturze podkreśla się, iż umieszczenie przepisu art. 362 k.c. bezpośrednio po art. 361 k.c., wskazuje wyraźnie, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, jako przejaw powstania szkody w warunkach wielości przyczyn, z których jedną jest zachowanie się poszkodowanego, winno być rozpatrywane w kategoriach normalnego związku przyczynowego (por. np. T. Wiśniewski, w: Komentarz 2009, I, s. 86; por. uwagi do art. 361 § 2; Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-449¹⁰. Tom I pod red. prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego wydawnictwo: C.H.Beck, 2011 rok). Oznacza to, że aby zachowanie się poszkodowanego mogło być podniesione do rangi zdarzenia uzasadniającego zmniejszenie należnego mu odszkodowania, musi stanowić samodzielny (zewnętrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat. Dopiero ustalenie faktu przyczynienia się poszkodowanego daje podstawę do badania zasadności odstąpienia od zasady pełnego odszkodowania. Tak więc konstrukcja przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma charakter czysto kauzalny, a skutki tego przyczynienia w sferze odszkodowawczej zależą od „okoliczności” sprawy.

Jak wynika z brzmienia art. 362 k.c., poszkodowany bierze z natury rzeczy udział w zdarzeniu, z którego wynika dla niego szkoda. Użycie przez ustawodawcę w treści art. 362 k.c. sformułowania: „jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody”, zmusza do badania, czy zachowanie się poszkodowanego (działanie lub zaniechanie) pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Współdziałanie poszkodowanego musi zatem być ograniczony jedynie do normalnych następstw działania lub zaniechania, które kreują przyczynienie się do szkody. Przyczynienie się występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dochodzi się do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, iż matka powoda w chwili wypadku nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. Swoim zachowaniem naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U z 2017r, poz. 128). Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy kierujący pojazdem osobowym oraz osoba przewożona takim pojazdem wyposażonym w pasy bezpieczeństwa są obowiązani korzystać z tych pasów podczas jazdy.

Zachowanie J. B. polegające na niezapięciu pasów bezpieczeństwa było obiektywnie nieprawidłowe i zwiększało ryzyko w zakresie doznanych obrażeń. J. B. godziła się również na jazdę z osobą kierującą pojazdem po użyciu alkoholu. Okoliczność ta nie była sporna między stronami.

W ocenie Sądu należało w niniejszej sprawie przyjąć, że matka powoda przyczyniła się do zaistnienia szkody w rozmiarze 30 %, gdyż do takiej wysokości przyczynienie było bezsporne między stronami. Pozwany nie wykazał,

aby zasadne było ustalenie przyczynienia J. B. do powstania szkody w większym rozmiarze, w tym nie został w sprawie zawnioskowany dowód z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, który pozwoliłby na ustalenie przebiegu i przyczyny/przyczyn zaistniałego wypadku komunikacyjnego, w tym szczegółów w zakresie sposobu naruszenia przepisów ruchu drogowego przez uczestników zdarzenia. W tej części Sąd dokonał ustaleń wyłącznie na podstawie dowodu z dokumentu tj. wyroku w sprawie karnej oraz okoliczności bezspornych między stronami.

W ocenie Sądu wszystkie omówione powyżej okoliczności uzasadniają przyjęcie, że wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia powinna być umiarkowana. Sąd uznał, iż odpowiednim zadośćuczynieniem będzie kwota 55.000 złotych, która winna być obniżona o 30% przyczynienia się poszkodowanej do zaistnienia szkody i na tej podstawie ustalił należne zadośćuczynienie w wysokości 38.500 złotych. Sąd ostatecznie zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę 24.500 złotych, gdyż pozwany zapłacił w postępowaniu likwidacyjnym 14.000 złotych. W pozostałym zakresie roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia podlegało oddaleniu jako zbyt wygórowane o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku.

O odsetkach za opóźnienie od zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Zgodnie z tym przepisem wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia w przypadku, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. W świetle art. 455 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie, jako roszczenie pieniężne, w przypadku braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia, staje się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty. Stąd też odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu należą się już od tej chwili, czemu nie stoi na przeszkodzie to, że wysokość świadczenia jest ostatecznie kształtowana przez sąd. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności, decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się natomiast różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 stycznia 2014 roku, I ACa 459/13, LEX nr 1416095).

W ocenie Sądu, zważywszy na charakter dochodzonego roszczenia (generujący po stronie odpowiedzialnej do naprawienia szkody konieczność dokonania ustaleń w zakresie swojej odpowiedzialności oraz wysokości świadczenia) zastosowanie znajdują przepisy dotyczące terminu spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela, tj. art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym winien on spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w §1 (§2 art. 817 k.c.). Nie zostały ujawnione takie okoliczności, które sprawiłyby, że pozwany nie mógł podołać obowiązkowi przeprowadzenia w 30-dniowym terminie niezbędnych czynności likwidacyjnych.

Nie było sporu między stronami, że w postępowaniu likwidacyjnym powód sprecyzował żądanie wypłacenia na jego rzecz kwoty 100.000 złotych zadośćuczynienia pismem z dnia 30 maja 2016 roku, oraz że pozwany w tym przedmiocie decyzję podjął 28 czerwca 2016 roku. Żądanie zasądzenia odsetek od dnia 30 czerwca 2016 roku uznać należało za uzasadnione.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło w oparciu o dyspozycję art. 100 k.p.c., który przewiduje zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powód żądał zadośćuczynienia w kwocie 42.000 złotych. Sąd zasądził zaś na jego rzecz kwotę 24.500 złotych. Zatem powód wygrał sprawę w 58,33 %. Łączne koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 11.734 złote. Na koszty procesu w kwocie 6.917 złotych poniesione przez powoda, złożyły się: opłata od

pozwu w kwocie 2.100 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 4.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Natomiast koszty procesu poniesione przez pozwanego obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 4.800 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Zasądzona od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwota 2.027,44 zł uwzględnia procent w jakim pozwany przegrał sprawę, koszty poniesione w toku procesu przez obie strony i stanowi różnicę między kosztami należnymi a poniesionymi.

Opłata za czynności pełnomocników stron w osobie radców prawnych została ustalona w oparciu o § 6 ust. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz.U. 2015 poz. 1804 t.j.).